

# Fatalny stan holenderskich F-16

#Lotnictwo wojskowe 8 listopada 2010

**Holenderskie ministerstwo obrony pośrednio potwierdziło, że tylko trzecia część z 87 myśliwców F-16AM/BM jest zdolna do lotu.**

Holenderski F-16 nad Afganistanem / Zdjęcie: DO USA  
Sprawę fatalnego serwisowania F-16 przypomniały w ubiegłym tygodniu związki zawodowe pracowników wojska ACOM. Przedstawiciele centrali ujawnili mediom, że jedynie co trzeci z 87 samolotów, wyprodukowanych w latach 1970. i 1980. przez Fokkera, pozostaje w stanie zdolnym do lotów. Pozostałe zostały uziemione, a często służą jako magazyny części zamiennych. Jan Kleian szef ACOM powiedział, że często w hangarach stoją jedynie *szkielety* samolotów.

Proces ten pogłębia się. Jeszcze 3 lata temu - według Kleiana - zdolnych do lotu pozostawało 45 maszyn. Dzisiaj jedynie ok. 30.

Powodem tego stanu rzeczy są oszczędności finansowe. Potwierdziła to pośrednio pani rzeczniczka prasowa ministerstwa, mówiąc o negatywnych *konsekwencjach polityki rządu*. Z drugiej jednak strony nie wypowiedziała się na temat liczb, podanych przez związkowców.

Sytuacja ta rodzi rosnącą frustrację wśród pilotów. Sytuację pogłębia fakt, że niedawno przeprowadzono remont 18 F-16, połączony z modernizacją, by zaraz potem sprzedać te samoloty Chile (zobacz: [Holenderskie F-16 w Chile w 2010](#)).

Pojawiają się również głosy krytyki, odnośnie zakupu amerykańskich F-35. Przeciwnicy transakcji twierdzą, że rząd forsuje ją wyłącznie z powodów prestiżowych, nie posiadając odpowiednich środków, nawet na serwisowanie starych samolotów.

Image not found or type unknown

Holenderski F-16 nad Afganistanem /  
Zdjęcie: DO USA



Sprawę fatalnego serwisowania F-16 przypomniały w ubiegłym tygodniu związki zawodowe pracowników wojska ACOM. Przedstawiciele centrali ujawnili mediom, że jedynie co trzeci z 87 samolotów, wyprodukowanych w latach 1970. i 1980. przez Fokkera, pozostaje w stanie zdolnym do lotów. Pozostałe zostały uziemione, a często służą jako magazyny części zamiennych. Jan Kleian szef ACOM powiedział, że często w hangarach stoją jedynie *szkielety* samolotów.

Proces ten pogłębia się. Jeszcze 3 lata temu - według Kleiana - zdolnych do lotu pozostawało 45 maszyn. Dzisiaj jedynie ok. 30.

Powodem tego stanu rzeczy są oszczędności finansowe. Potwierdziła to pośrednio pani rzecznik prasowy ministerstwa, mówiąc o negatywnych *konsekwencjach polityki rządu*. Z drugiej jednak strony nie wypowiedziała się na temat liczb, podanych przez związkowców.

Sytuacja ta rodzi rosnącą frustrację wśród pilotów. Sytuację pogłębia fakt, że niedawno przeprowadzono remont 18 F-16, połączony z modernizacją, by zaraz potem sprzedać te samoloty Chile (zobacz: [Holenderskie F-16 w Chile w 2010](#)).

Pojawiają się również głosy krytyki, odnośnie zakupu amerykańskich F-35. Przeciwnicy transakcji twierdzą, że rząd forsuje ją wyłącznie z powodów prestiżowych, nie posiadając odpowiednich środków, nawet na serwisowanie starych samolotów.

Powiązane wiadomości

Fatalny stan holenderskich F-16 (2010-11-08)

Holenderskie F-16 w Chile w 2010 (2009-05-26)

Chile kupuje dalsze F-16AM/BM z Holandii (2008-10-21)

Holendrzy wstrzymali decyzje o zakupie F-35 (2009-04-24)

Walka o następcę holenderskich F-16 (2009-02-12)

Holendrzy wahają się z decyzją (2009-04-16)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o